




DROGA CZYTELNICZKO




Zapewne, o ile znam kobiecą ciekawość, to teraz dręczy Cię pytanie: Ile w tej  jest życia, a ile fikcji literackiej?



Całość jest prawdą! Oczywiście z wyjątkiem imion, dat, nazw, miejscowości, wykonywanych zawodów i opisanych zdarzeń ;)


Za to emocje, które przeżywasz, są prawdziwe, bo Twoje!

Pierwszą wersję rękopisu udostępniłem kilku kobietom. Reakcje były przeróżne - czyli dokładnie takie jak się spodziewałem! Zarzucano mi wszelkie rodzaje odchylenia od norm, różnych norm: moralnych, etycznych, zawodowych, religijnych, kulturowych, społecznych itp...


Tak, tak - znów słyszę protesty ;)

Gdyby ta  w jakikolwiek sposób Cię poruszyła, to na gorąco, nie czekając, aż się uspokoisz i emocje Ci opadną, usiądź do klawiatury i podziel się ze mną swoimi przemyśleniami.

Jeśli będziesz miała nieodpartą chęć opluć mnie jadem i bez osłony poinformować co o mnie myślisz, jak zrobiło to, jak wiele czytelniczek moich poprzednich . Nie żałuj sobie, niech Ci ulży!

A jeśli  Ci się spodoba - to spraw mi tę przyjemność i napisz hymn pochwalny i też nie pożałuj słów, bo one bywają czasem bardzo ważne!

Pozdrawiam serdecznie

PS Jeśli nie będziesz chciała zatrzymać tej , to nie oddawaj jej byle komu, ani nie wyrzucaj na śmietnik - odkupię ją od Ciebie za tyle ile za nią zapłaciłaś, aby jedyną Twoją stratą był czas czytania!

Na oburzenie moralne składa się 2 procent moralności, 48 procent oburzenia i 50 procent zawiści

Vittorio de Sica .